

19 WRZEŚNIA 2018

EMIL FREY LEXUS RACING KOŃCZY FINAŁ SPRINT CUP W DZIESIĄTCE NAJLEPSZYCH

- **Emil Frey Lexus Racing kończy mistrzostwa Sprint Cup na szóstej pozycji**
- **Drugie miejsce w kwalifikacjach – najwyższa pozycja w tym sezonie**
- **Solidny wynik na Nürburgring – miejsce w pierwszej dziesiątce mimo trudności**

Zespół Emil Frey Lexus Racing zakończył swój pierwszy sezon startów w serii Blancpain GT Sprint Cup z solidnym wynikiem w pierwszej dziesiątce najlepszych teamów po dwóch wyścigach na torze Nürburgring, rozegranych w ten weekend. Startując do pierwszego wyścigu z bardzo dobrej, drugiej pozycji, szwajcarski zespół wywalczył piąte i dziewiąte miejsce na mecie, a w niedzielę – siódme i ósme. W roku swego debiutu w wymagającej serii Sprint Cup, w której zaciekle konkurowało ze sobą 13 zespołów, drużyna Lexusa zajęła szóste miejsce w klasyfikacji generalnej.

W piątek, na który zaplanowano dwie sesje wolnych treningów, ulokowany w górach Eifel tor Nürburgring powitał uczestników jesienną aurą z niskimi temperaturami. Podczas pierwszej sesji kwalifikacji Hiszpan Albert Costa Balboa wykorzystał swoje

umiejętności i ułokował samochód z numerem 14 na drugiej pozycji, najlepszej w kwalifikacjach tego sezonu. Siostrzany samochód z Norbertem Siedlerem za kierownicą uplasował się na trzynastym miejscu.

Pierwszy, 60-minutowy wyścig odbył się w sobotę 15 września. Albert Costa Balboa pokonał pierwsze okrążenie w znakomitym stylu. W pojedynku z rywalem Hiszpan nie dawał za wygraną, uzyskując przez kilka okrążeń najlepsze czasy w sektorach 2 i 3. Siedler, jego kolega z zespołu na drugim okrążeniu awansował o jedną pozycję.

Po krótkiej jeździe za samochodem bezpieczeństwa, na ósmym okrążeniu walka zaczęła się od nowa. Costa Balboa skrócił dystans do rywala, w kolejnych sektorach odzyskując setki sekund. Gdy Audi zjechało do pit stopu, Costa Balboa jechał dalej, starając się zyskać jak najwięcej czasu przed obowiązkową wymianą kierowcy. Kiedy zastąpił go Christian Klien, samochód wrócił na tor na siódmej pozycji i do końca wyścigu zdołał awansować o jedno miejsce.

Siostrzany Lexus z numerem 114 zjechał do boksu o dwa okrążenia wcześniej, na 12. okrążeniu i Markus Palttala dołączył do wyścigu na jedenastej pozycji, awansując o jedno miejsce. Ostatecznie oba Lexusy RC F GT3 ukończyły wyścig na piątym i dziewiątym miejscu.

Finałowy, 60-minutowy wyścig Sprint Cup tego sezonu, rozegrany w niedzielę, rozpoczął się przy przyjemnej, słonecznej pogodzie późnego lata. Christian Klien za kierownicą Lexusa z numerem 14 wystartował fantastycznie i zdołał awansować aż o pięć pozycji. Jego kolega z zespołu Markus Palttala na pierwszym okrążeniu został zepchnięty z toru, jednak wkrótce wspiął się na dwunastą pozycję. Na trzynastym okrążeniu Klien zjechał do boksu z jedenastej pozycji, a zaraz po nim podążył siostrzany Lexus z numerem 114.

Po powrocie na tor, Costa Balboa za kierownicą samochodu z numerem 14 znów uzyskał najkrótszy czas w trzecim sektorze. Oba Lexusy RC F GT3 pokonały ostatnie okrążenia obok siebie i dojechały do mety na Nürburgringu na siódmym i ósmym miejscu.

Finałem sezonu serii Blancpain GT będzie wytrzymałościowy wyścig Endurance Cup, który zostanie rozegrany w Barcelonie za dwa tygodnie.

Więcej informacji można znaleźć pod adresem www.emilfreyracing.com

Wypowiedzi członków zespołu Emil Frey Lexus Racing

Hannes Gautschi, koordynator techniczny zespołu Emil Frey Lexus Racing:

„W piątek musieliśmy włożyć wiele wysiłku, by znaleźć właściwe ustawienia, ale po zdobyciu drugiego miejsca w kwalifikacjach nabraliśmy pewności siebie. Ostatecznie wracamy do domu z czterema miejscami w pierwszej dziesiątce, co dla zespołu jest dobrym wynikiem”.

Lorenz Frey-Hilti, szef zespołu Emil Frey Racing:

„Albert pokazał w kwalifikacjach świetną formę i po raz pierwszy w serii Blancpain GT zapewnił Lexusowi start z pierwszego rzędu. W naszym pierwszym sezonie Sprint Cup bardzo dużo się nauczyliśmy. Podczas zimowej przerwy będziemy intensywnie analizować zapisy ze wszystkich wyścigów, by móc jeszcze skuteczniej konkurować w przyszłorocznych startach. Ten sezon pokazał, że Lexus RC F GT3 wykorzystuje swój cały potencjał w długich wyścigach. Minione miesiące upłynęły pod znakiem wielkich emocji i intensywnej nauki, a za dwa tygodnie czeka nas kulminacja sezonu w postaci wielkiego finału w Barcelonie”.

Wypowiedzi kierowców zespołu Emil Frey Lexus Racing – samochód numer 14

Albert Costa Balboa (Hiszpania)

„Kwalifikacje były fantastyczne, a nasz samochód miał znakomite osiągi. Jestem ogromnie dumny z postępów całego zespołu, które udało nam się poczynić od piątku. Po raz pierwszy nasz Lexus startował w serii Blancpain GT z pierwszego rzędu. Niestety, na pierwszym zakręcie zostałem zepchnięty z toru i straciłem dwie pozycje, ale takie są wyścigi, nie miałem nic do stracenia. W drugim wyścigu miałem drugi czas okrążenia, co dało mi wielką satysfakcję”.

Christian Klien (Austria)

„Sobotni wyścig był dla nas trudny, czułem ogromne napięcie przez całe 30 minut za kierownicą, cały czas jechałem na granicy możliwości. Ale jeśli spojrzeć, gdzie byliśmy w piątek, zrobiliśmy ogromny skok naprzód. Wywalczyliśmy drugie miejsce w kwalifikacjach i piąte w wyścigu”.

Wypowiedzi kierowców zespołu Emil Frey Lexus Racing – samochód numer 114

Markus Palttala (Finlandia)

„Według mnie, spisaliśmy się świetnie. W piątek musieliśmy pokonać wiele problemów, ale w sobotę samochód jeździł już dużo lepiej. Niestety, Norbert i ja nie mogliśmy wycisnąć maksimum z opon i dlatego w kwalifikacjach poszło nam kiepsko. Widzieliśmy jednak po wynikach drugiego samochodu, że da się osiągnąć więcej, więc poprosiliśmy o zmodyfikowanie ustawień również u nas. Uważam, że mamy za sobą dwa udane wyścigi – ostatecznie oba Lexusy ukończyły je w pierwszej dziesiątce”.

Norbert Siedler (Austria)

„To były dwa trudne wyścigi, ale szczególnie w drugim pokazaliśmy świetną formę. Gdyby poszło nam lepiej w kwalifikacjach, byłoby o wiele łatwiej”.